

## Dziękuję policjantowi człowiek

Dziękuję policjantowi Komendy Powiatowej Policji w Lesku, 60-letni mieszkaniec Redziej Wsi, który uratował moje życie. Mój syn miał atak serca. Policjant zauważył go leżącego w pobliżu drogi w stanie nieprzytomności. Jako pierwszy podjął akcję reanimacyjną.

Młodszy Aspirant Paweł Rysz, policjant z leskiej sekcji kryminalnej, jechał wczoraj rano w Bieszczady. Podróżował prywatnym samochodem. Do służby miał się zgłosić na drugą zmianę. Kilka minut po godzinie 9, przejeżdżał przez Redziej Wieś. Kiedy znajdował się w pobliżu stadionu, jego uwagę przykuł rozłożony na poboczu parasol. Policjant zwołał i zauważył leżącego człowieka.

Zatrzymał swój pojazd i podbiegł do niego. Mój syn był siny na twarzy i nie wykazywał oznak życia. Policjant wezwał pogotowie ratunkowe i podjął próby reanimacji. Po kilku minutach pojawiły się inne osoby, które pomogły mu ratować człowieka.

W szpitalu stwierdzono, że mój syn żyje. W ciężkim stanie, nieprzytomny, został przewieziony najpierw do szpitala w Lesku, a potem do szpitala w Przemyślu. Z informacji przekazanych przez lekarzy wynika, że miał zawał serca i gdyby nie szybka pomoc policjanta, najprawdopodobniej by zmarł.

Policjanci ustalili to samo chorego, jest nim 60-letni mieszkaniec Redziej Wsi.

Źródło: KWP Rzeszów

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM